



List do Budzącej się Ludzkości

Tobiasz : „I tak to jest” - drodzy przyjaciele, słyszeliśmy Twoje wołanie. Słyszeliśmy Twoje modlitwy, czuliśmy Twój ból i znamy Twoje zakłopotanie. To jest powód, dla którego przynosimy Ci to przesłanie. Ono znalazło - przez wiatr - swoją drogę do Ciebie. Ono znalazło swoją drogę do Ciebie przez Twoje procesy – może przywołałeś je przez Internet - przez przyjaciela, który je Tobie dał , lub być może - i na to wygląda - otrzymałeś je zupełnie przypadkowo - ale my słyszeliśmy Twoje wezwanie i Twoją modlitwę. My przyszliśmy z odpowiedzią.

Ja jestem Tobiaszem z Karmazynowej Rady anielskiego kręgu, który pracuje z nauczycielami świadomości obu wymiarów - na Ziemi i w innych obszarach. Łączę się dzisiaj razem z anielskimi istotami, które wywodzą się z miejsca miłości i współczucia by Ciebie wspierać i kochać.

To przesłanie, które przynosimy, pochodzi od grupy ludzkich aniołów. Oni są obecnie w ludzkiej formie na Ziemi, ale naprawdę są aniołami. Badali świadomość i Ducha i Boga od zarania dziejów, a właśnie teraz są fizycznym wcieleniem na Ziemi. Oni mogą być Twoimi sąsiadami, członkami Twojej rodziny lub przyjaciółmi, być może ludźmi, których Ty nawet nie znasz. Ale są na Ziemi właśnie teraz, służąc jako nowy typ nauczyciela i przewodnika. Badali płaszczyzny nowej świadomości i Nowej Energii i całego pojęcia JA JESTEM - co oznacza Duch, Bóg, zintegrowany w jedną całość z sobą na Ziemi, właśnie teraz (*czyli z naszym ludzkim Ja*).

Zbieramy razem energie aniołów, Ducha, i tej grupy na Ziemi, którą nazwaliśmy Shaumbra, aby przynieść Ci w odpowiedzi na Twoje wezwania to przesłanie.

Przechodzisz właśnie teraz proces przebudzenia i dlatego otrzymałeś ten list. Proces przebudzenia, który może być jednym z wyzwania, proces który może wprowadzać w zakłopotanie, ale jednocześnie może być również przepiękny.

Rozpoznasz, że przechodzisz proces duchowego przebudzenia kiedy zaczniesz kwestionować rzeczy, o które nigdy nie pytałeś się przedtem, rzeczy takie jak autorytety i struktury; kiedy zaczniesz zadawać pytania dlaczego jesteś tutaj na Ziemi, co jest sensem życia, co powinieneś robić właśnie teraz.

Rozpoznasz, że przechodzisz proces przebudzenia, kiedy zaczną zawodzić metody, którymi rozwiązywałeś problemy w przeszłości. Rozpoznasz że przechodzisz ten cały proces budzenia się, kiedy jesteś przekonany, że jest jeszcze coś więcej poza tym znanym, ale nie wiesz dokładnie co. Wiesz, że istnieje jakaś wspanialsza droga, ale nie

wiesz która to jest. Wiesz, że jesteś gotowy do życia i rozumienia na zupełnie nowym poziomie, ale nie wiesz jak się tam dostać.

Rozpoznasz, że przechodzisz proces przebudzenia, kiedy poczujesz, że wycofujesz się do swojego wnętrza, kiedy poczujesz, że nie chcesz tyle zewnętrznej aktywności, kiedy nie potrzebujesz stymulacji lub dramatów którymi żyłeś w przeszłości.

Wiesz, że przechodzisz proces przebudzenia, kiedy w twoich spokojnych chwilach, być może późno w nocy, wołasz Boga nie wiedząc czy w ogóle Bóg istnieje, przynajmniej ten w starej postaci. Przywołujesz jakąś wyższą istotę albo wyższą siłę, gdzieś tam na zewnątrz. Wysyłasz sygnał, który wypływa faktycznie prosto z Twego serca, od najprawdźniejszej części Twojej istoty - " Drogi Duchu, drogi Boże, ja jestem gotowy". Z istoty prawdy Twojej mówisz , „Drogi Duchu, drogi Wszechjedyny jestem gotowy robić wszystko, ale nie wiem co mam robić".

Ty wiesz, że przechodzisz proces przebudzenia, w czasie gdy wszystkie ze starych wierzeń nie zdają się być dalej prawdziwe, i rzeczy które były Ci tak bliskie i drogie, teraz zdają się być jak wspomnienia z przeszłości. Ty wiesz, że przechodzisz proces budzenia się, kiedy rzeczy, które były marzeniami i celami, życzenia ludzkiej istoty, nie są już tak naprawdę istotne - ale również nie wiesz, co jest właściwie istotne.

Jeżeli słuchasz tego albo to czytasz, albo zostałeś dotknięty tym tekstem w jakiś inny sposób, my jesteśmy tutaj by powiedzieć Ci, że nie jesteś sam. Tu, na naszej stronie, są anielskie istoty które w tej chwili są z Tobą, właśnie teraz - nie kiedyś w przyszłości, następnym razem, nie z przeszłości której już dokładnie nie pamiętasz - ale właśnie teraz. I wraz z jednym lekkim oddechem, Twoim lekkim oddechem, otwierasz nam drogę byśmy mogli być blisko Ciebie, kochać Ciebie, przypomnieć Ci Twoje anielskie początki, pozwalać Tobie wiedzieć że mamy dla Ciebie największe współczucie i miłość.

Ty nie jesteś sam.

Z lekkim oddechem w tej chwili, zezwalasz też na miłość i współczucie dziesiątkom i setkom tysięcy ludzi na Ziemi, którzy przechodzili lub aktualnie przechodzą bardzo podobny proces – ten proces jest procesem przebudzenia Ducha. Oni wiedzą jak to jest tracić rzeczy które były wam bliskie i drogie. Oni wiedzą jak to jest, kiedy ich systemy wierzeń zostaną wyzywane na każdym poziomie. Oni wiedzą jak to jest, kiedy rzeczy pochodzące z materialnego świata, które kiedyś były ważne, zaczynają rozplýwać się, odchodzić. Oni wiedzą jak to jest, kiedy utraci się związek z kimś bliskim - lub co najmniej ma się złudzenie tracenia tegoż - także oni - tak jak i teraz Ty, mogą również rozpoczynać relację z samym sobą. Z prostym oddechem możesz się otworzyć i pozwolić sobie nie być więcej samotnym.

My wiemy, że to było trudne i wyzywające, i wiemy że wiele z tego przez co Ty przechodziłeś i jeszcze przechodzisz, może być bardzo emocjonalne i czasami może również bardzo dramatyczne. My wiemy, że próbowałeś zgłębić to Twoim umysłem. Używałeś systemów, struktur i metod, i mimo to nie znalazłeś odpowiedzi. Próbowałeś to analizować, ale to jest coś, co nie może być analizowane.

To może być tylko odczuwane i doświadczane.

Wielu z was przechodziło terapie - profesjonalne albo po prostu u przyjaciół - i Ty wiesz w Twoim sercu, że metody i słowa, które oni Ci przekazali, nie potrafią faktycznie spełnić tej wewnętrznej tęsknoty poznania siebie i poznania Ducha w Tobie.

My wiemy, że przechodzisz chwile, w których po prostu chcesz tylko zniknąć. Chciałbyś się rozpuścić. I nie chodzi tu wcale o śmierć, chodzi tylko o wyjście z terażniejszej egzystencji. Te wyzwania, transformacje, zmiany, mogą być przygniatające dla człowieka, dla rozumu, dla tego aspektu w Tobie, który posiada pewnego rodzaju klapki na oczach, tak że nie widzi kim Ty rzeczywiście jesteś. To może przygniatać i wywoływać taki nacisk, że najchętniej wybrałbyś odejście z Twojego istnienia.

Ale aniołowie, którzy są właśnie teraz z Tobą i ludzcy aniołowie, którzy stoją obok Ciebie, rozumieją twoją podróż. Oni mają dziś dla Ciebie kilka przesłań - po pierwsze i przede wszystkim: nie jesteś sam. Po drugie, że proces przez który przechodzisz, jest właściwie całkiem naturalny. Może wydawać się zawiły i być może czujesz się czasem zagubiony, ale to co robisz jest bardzo naturalne. Pozwalasz zniknąć starej ludzkiej fasadzie i złudzeniu jakie miałeś o Tym kim jesteś. I w trakcie tego zanikania zaczynasz doświadczać, na najgłębszej i najczulszej płaszczyźnie, że Ty także jesteś Bogiem ; że jesteś Duchem; jesteś boski, nieograniczany więcej przez identyfikowanie się ze starą istotą ludzką, lecz teraz rozumiejąc, że jesteś wieczny, że jesteś wspaniały i że możesz wybierać Twoją własną rzeczywistość nawet w odniesieniu do tego, jak masz żyć na Ziemi właśnie teraz.

Ci z nas którzy Ciebie otaczają, przekazują Ci, że wszystkie odpowiedzi są w Twoim wnętrzu, w Tobie. Nie znajdziesz ich przez jakieś guru. Nie znajdziesz ich w jakichś anielskich istotach - odpowiedzi są w Tobie. Kiedy żyłeś w stanie dwoistości, kiedy żyłeś z wyobrażeniem o świetle i ciemności, dobru i złu, męskości i kobiecości, wierzyłeś w system wiary mówiący że odpowiedzi znajdziesz gdzieś indziej. Ale w rzeczywistości one są w Tobie. One pochodzą z najbardziej prawdziwego i najbardziej cennego miejsca Twojego wnętrza i czekają na to, by zostały w spokojnej chwili przez Ciebie odkryte, w chwili oddechu, w chwili akceptacji samego siebie.

Przekazujemy Ci, że nie ma żadnego celu, że nie ma żadnego zamysłu, że nie ma jakiegoś Boga w dalekich niebiosach, który wpuszcza Ciebie w jakiś labirynt albo wysyła na jakiś bieg z przeszkodami. Bo rzeczywistością jest to, iż wszystko w Twoim życiu jest Twoją kreacją, Twoim odkrywaniem piękna, Twoim odkrywaniem głębi rzeczywistości.

Wszystko czego doświadczasz właśnie teraz w Twoim życiu, jest Twoim wyborem. Nie ma żadnych zewnętrznych sił lub istot, które by Ciebie do tego zmuszały. Nie ma nikogo, kto dyktuje Ci Twoje przeznaczenie. Odkryjesz, że wszystko jest Twoim wyborem - być może wyborem bardzo głębokiej albo odległej części Ciebie, która chciała doświadczyć przechodzenia przez życie jakie znałeś do teraz - ale zrozum, że to Ty jesteś twórcą tego życia.

Kiedy to zrozumiesz i kiedy weźmiesz odpowiedzialność za samego siebie, wtedy faktycznie będziesz zaczynał dopiero rozumieć piękno Twojej podróży. Zrozumiesz, że Ty nie jesteś wcale stracony. Byłeś tylko głęboko zanurzony w to doświadczenie, pełnego bogactwa - nawet jeżeli to bogactwo czasem było bolesne, ale przyniosło Twojej duszy nową głębię i nową wiedzę.

Tak więc w Tym dniu i w Tym momencie przebudzenia Twojej prawdziwej istoty, nadszedł czas pożegnania Twojego starego ludzkiego JA JESTEM. Próbowaleś kurczowo się go trzymać, naprawiać i wskrzeszać, ale teraz nadszedł czas pożegnania z tamtą ludzką tożsamością, z ograniczonymi wierzeniami, ze starymi ścieżkami karmy, ze starym przebiegiem cykli życia, które trzymały Ciebie w starym kieracie. Nadszedł czas, aby się z Tym pożegnać.

Jedną część Ciebie może z tego powodu odczuwać smutek. Ale to jest śmierć świadomości, nie śmierć fizycznego ciała. Ale gdy pożegnasz Twoje stare JA JESTEM, zaczniesz też uwalniać te energie, które były zamknięte albo zranione, energie które nie służą Ci więcej, które nie służyły Tobie już przez wiele, wiele istnień.

Gdy pożegnasz swoją starą ludzką istotę, swoje stare JA JESTEM, odkryjesz nową wolność. To jest tak, jakbyś zdjął kostium albo mundur lub zbroję, która już nie jest Ci potrzebna. Jeśli uwolnisz się od Twojego starego ludzkiego aspektu, kiedy się z nim pożegnasz, stworzysz równocześnie w sobie przestrzeń, która zezwoli na wejście Twojemu większemu JA JESTEM, Twojemu boskiemu JA JESTEM, Twojemu anielskiemu JA JESTEM, które czekało cierpliwie za kulisami, które czekało na to abyś zakończył tę wspaniałą grę, to wspaniałe doświadczenie - czekało na Twój wybór, by Twoje prawdziwe JA JESTEM zaprosić do tej rzeczywistości, Twoje boskie JA JESTEM.

Kiedy pożegnasz się z Twoim ludzkim JA JESTEM wyłoni się problem strachu, śmierci i tracenia kontroli. Ale drogi przyjacielu, to są wszystko złudzenia. Kiedy uwolnisz się od tego, kim myślałeś że byłeś, wtedy zrobisz miejsce dla tego by być wszystkim kim naprawdę jesteś. Istnieje to uczucie, ten strach, że jeżeli pozwolisz temu odejść, spadniesz do jakiejś bezdennej ciemnej otchłani i nigdy nie wrócisz, nigdy nie zostaniesz odnalezionym, i być może nawet to że będziesz wędrować w innych wymiarach i wszechświatach.

Ale ta grupa aniołów, która jest z Tobą właśnie teraz, ta grupa ludzka, która jest z Tobą, oni wszyscy przeszli już poprzez to doświadczenie i oni wszyscy to rozumieją: kiedy uwolnisz się od tego kim wierzyłeś że jesteś, kiedy zaufasz sobie na najbardziej intymnej płaszczyźnie, na tej najpiękniejszej płaszczyźnie, wtedy zaczniesz odkrywać kim rzeczywiście jesteś.

To jest Twój wybór, oczywiście. On zależy od Ciebie. Ale Ty nas wołałeś, Ty modliłeś się do nas, Ty prosiłeś o odpowiedzi i dlatego zjawiliśmy się dzisiaj.

W przebudzeniu do Twojego prawdziwego siebie, zegnasz się również z Ziemią, jaką znałeś dotychczas. Wielu nazywa Ziemię "Gaja", ziemię, wody, nieba. W rzeczywistości Gaja jest duchem który troszczył się o Ziemię, karmił Ziemię i wszystkie jej elementy, wszystkie jej zwierzęta, jej wszystkie lasy, od początku istnienia Ziemi. W przebudzeniu Twojego JA JESTEM i w uwolnieniu albo pożegnaniu z Gają zrozumiesz, że troska o naszą planetę nie jest odpowiedzialnością jakiegoś innego ducha. Twoją odpowiedzialnością jest być tego częścią.

Duch Gai zegna się powoli, bardzo powoli, tak że Ty, i wszyscy inni ludzie mogą przejąć odpowiedzialność za wodę którą pijecie, za ziemię po której chodzicie, za niebo które widzicie własnymi oczyma, za całe życie roślinne

i zwierzęce. Co za błogosławione i piękne doświadczenie dziękować Gai za wszystko co ona czyniła, pożegnać się z nią teraz i przez was samych zaakceptować odpowiedzialność za tę planetę.

W procesie przebudzenia, które przechodzisz, przyszedł też czas pożegnać ludzką świadomość, taką jaką znałeś dotychczas - Ty już nigdy nie będziesz ten sam. Ziemia przesunęła się ostatnio do nowej ery i na nową płaszczyznę. My nazywamy to nową świadomością albo Nową Energią. W tej nowej świadomości wszystko się zmienia. Ziemia, ludzka świadomość i ludzkość. rozwijają się właśnie dalej. Zmiany które widzisz na zewnątrz, mogą wydawać się chaotyczne. Może się wydawać, że wszystko się rozłamuje, wszystko się rozpada. Może nosić znamiona, że brakuje kluczowych produktów. Może się wydawać że wszystko znajduje się na krawędzi.

Przyszedł czas, aby i temu pozwolić odejść, ponieważ ludzkość przechodzi właśnie niewiarygodny proces transformacji. Ludzkość przechodzi ważne zmiany, a to co wygląda na brak paliwa i ropy, zależy faktycznie od rozwoju nowych technologii i odkrycia nowych źródeł energii. Zamiast używania starego paliwa kopalnego - odkrycie nowego paliwa. Co wydaje się być brakiem żywności tam w rzeczywistości chodzi o to, aby poświęcić temu uwagę, zatroszczyć się w nowy sposób o "Biologię", żywić się w inny sposób, uprawiać zbiory po nowemu, w skuteczny i naturalny sposób.

Zmiany w rządach, zmiany w polityce - to są wszystko części tego procesu. Łatwo jest dać się ponieść strachowi i martwić się o to co dzieje się akurat na świecie, ale ta grupa aniołów tutaj, i ta część ludzi, oni wiedzą że to jest właśnie dalszy rozwój. Oni wiedzą, że może się wydawać, iż zmiany wyglądają na chaotyczne, ale prawo naturalnego rozwoju i rozszerzenia się działa właśnie teraz, i Ty bierzesz w Tym udział.

To jest pożegnanie świata, takiego jaki Ty znałeś, również w zakresie finansów, przyrostu gospodarczego, bogactwa. Przez tak wiele lat bogactwo, władza i pieniądze na Ziemi, były skoncentrowane zaledwie w kilku miejscach i znajdowały się w rękach niewielu ludzi albo kilku krajów. W nowej świadomości ten brak równowagi już dłużej nie będzie działał. Tak więc będzie bogactwo, a nawet równowaga tego, co wy nazywacie władzą – władza będzie rozdzielona na nowo. To nie znaczy, że komuś dostanie się czegokolwiek mniej, to właśnie znaczy że ci, którzy byli z tyłu, teraz doganiają.

Świat się nie rozpada, świat się rozwija. Świat dzieli się na nowo - następuje jego nowy podział. Świat staje się bardziej zrównoważonym i sprawiedliwym.

W procesie przebudzenia sprawy mogą pokazać swą ciemną stronę. Mogą nawet wydawać się być złośliwe. Sprawy mogą wydawać się być bardzo powikłane i mylące, ale jesteśmy tutaj, by Ci powiedzieć, że to właśnie jest ewolucja. Świat będzie istnieć dalej i będzie się dalej rozwijać. Wejdzie Nowa Energia. Nowe rozumienie nauki i matematyki, rozumienie technologii i edukacji, to wszystko wchodzi właśnie teraz.

Proces przebudzania może przebiegać samotnie, ponieważ chodzi o ponowne odkrycie tego kim jesteś, bez względu na zdanie innych, bez tego że systemy wierzeń innych, kształtują Twoje życie i decydują o Twoim życiu. My wiemy, że przechodziłeś bardzo ciemny, samotny i czasami bardzo smutny etap Twojego życia, czułeś się tak zagubiony i ogłupiały jakby nikt Ciebie nie słyszał. Ale te anielskie i ludzkie istoty tutaj chcą Ci powiedzieć, że Ciebie słyszały. My wiemy kim Ty jesteś. My wiemy przez co Ty przechodzisz. I my chcemy Ci powiedzieć, że nigdy nie jesteś sam.

Twój proces przebudzania się będzie kontynuowany i będzie się dalej rozwijać, i w trakcie tego rozwoju, rozpoznasz jego piękno. Będziesz umiał rozpoznać, w jaki sposób Ty, jako boska istota, zaplanowałeś samego siebie. Będziesz widzieć, że obawa odchodzi. Złudzenia dwoistości odchodzą, by zostać zastąpione przez poznanie jedności. Przynosimy wam dzisiaj to przesłanie, od aniołów, od ludzi, i od wszystkich którzy przechodzą proces przebudzenia się:

Ty nie jesteś sam .

I tak to jest .

Tłumaczyła z niemieckiego : Eva Kreuzer, czerwiec 2008 roku.